

Sprzedaż produkcji budowlano-montażowej i produkcja sprzedana budownictwa w okresie jedenastu miesięcy 2006 roku

Listopad był kolejnym miesiącem w 2006 r., w którym **sprzedaż produkcji budowlano-montażowej** zrealizowana na terenie kraju przez przedsiębiorstwa budowlane o liczbie pracujących powyżej 9 osób zwiększyła się w skali roku (o 23,4%), przy czym wzrost odnotowano we wszystkich grupach przedsiębiorstw: największy w jednostkach, których podstawowym rodzajem działalności jest przygotowanie terenu pod budowę, a najmniejszy – w wykonujących głównie roboty wykończeniowe. W porównaniu z październikiem 2006 r. odnotowano sezonowy spadek sprzedaży produkcji (o 21,3%) we wszystkich grupach przedsiębiorstw: w specjalizujących się w realizacji robót wykończeniowych o 29,5%, we wznoszeniu obiektów budowlanych; inżynierii lądowej i wodnej – o 21,9%, w wykonywaniu instalacji budowlanych – o 16,6%, a w przygotowywaniu terenu pod budowę – o 6,4%. Po wyeliminowaniu wpływu czynników o charakterze sezonowym wzrost sprzedaży produkcji, w porównaniu z analogicznym okresem 2005 r., wyniósł 25,0%, a w stosunku do października 2006 r. odnotowano spadek o 3,1%.

Sprzedaż produkcji budowlano-montażowej zrealizowana w okresie **styczeń – listopad 2006 r.** zwiększyła się o 17,7% w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku, w wyniku wzrostu sprzedaży zarówno robót o charakterze remontowym (o 24,0%), jak i inwestycyjnym (o 15,2%). Udział robót inwestycyjnych w ogólnej produkcji budowlano-montażowej zmniejszył się o 1,5 pkt, do 70,6%. Wzrost sprzedaży odnotowano we wszystkich grupach przedsiębiorstw budowlanych (największy w przedsiębiorstwach, których podstawowym rodzajem działalności jest przygotowanie terenu pod budowę, najmniejszy w specjalizujących się w wykonywaniu instalacji budowlanych) z wyjątkiem podmiotów wykonujących głównie roboty budowlane

wykończeniowe, w których sprzedaż zrealizowanych robót była niższa niż w analogicznym okresie 2005 r.

Dynamikę (w cenach stałych) sprzedaży produkcji budowlano-montażowej w jednostkach budowlanych o liczbie pracujących powyżej 9 osób przedstawiono w tabeli 1.

Produkcja sprzedana budownictwa (tabela 2), obejmująca przychody z działalności budowlanej i niebudowlanej, tj. ze sprzedaży wyrobów własnej

produkcji, robót i usług – zrealizowana w okresie jedenastu miesięcy 2006 r. przez przedsiębiorstwa budowlane o liczbie pracujących powyżej 9 osób – była (w cenach bieżących) o 19,9% wyższa niż przed rokiem (w analogicznym okresie 2005 r. wyższa o 11,3%). Wzrost zrealizowanej sprzedaży odnotowano we wszystkich województwach (przed rokiem w trzynastu), przy czym najwyższy w przedsiębiorstwach z siedzibą na terenie województwa podkar-

Tabela 1. Dynamika (w cenach stałych) sprzedaży produkcji budowlano-montażowej w jednostkach budowlanych o liczbie pracujących powyżej 9 osób

Wyszczególnienie	2005 r.		2006 r.	
	XI	I – XI	XI	I – XI
	analogiczny okres roku poprzedniego = 100			
Ogółem	105,9	107,3	123,4	117,7
z tego roboty budowlane o charakterze:				
inwestycyjnym	106,6	107,9	120,0	115,2
remontowym	104,1	105,8	132,0	124,0
Z ogółem – grupy przedsiębiorstw:				
przygotowanie terenu pod budowę	174,6	186,9	143,7	149,1
wznoszenie budynków i budowli; inżynieria lądowa i wodna	105,8	107,5	124,2	118,5
wykonywanie instalacji budowlanych	100,6	100,4	115,8	110,8
wykonywanie robót budowlanych wykończeniowych	110,4	112,6	109,6	98,4

Tabela 2. Produkcja sprzedana i przeciętne zatrudnienie w budownictwie w okresie jedenastu miesięcy 2006 r.

Województwa	Produkcja sprzedana		Przeciętne zatrudnienie	
	[mln zł]	I – XI 2005 = 100	[tys.]	I – XI 2005 = 100
Polska	77 459,3	119,9	326	103,3
dolnośląskie	4 427,6	122,1	21	101,3
kujawsko-pomorskie	2 721,7	118,7	15	106,6
lubelskie	1 959,1	129,0	12	107,4
lubuskie	1 061,1	123,8	6	108,9
łódzkie	3 323,7	115,7	17	103,0
małopolskie	5 744,4	120,2	29	100,5
mazowieckie	26 466,3	121,5	65	104,1
opolskie	1 281,6	120,5	6	101,4
podkarpackie	2 350,5	132,9	14	100,6
podlaskie	1 790,3	113,6	7	107,9
pomorskie	4 110,8	113,0	18	108,8
śląskie	8 548,3	114,4	53	100,5
świętokrzyskie	1 518,6	125,2	8	99,9
warmińsko-mazurskie	2 026,1	124,3	11	106,4
wielkopolskie	7 819,5	119,4	33	103,0
zachodniopomorskie	2 309,9	118,7	11	104,2

packiego – o 32,9% (przed rokiem wzrost o 17,2%), lubelskiego – o 29,0% (wzrost o 4,1%), świętokrzyskiego – o 25,2% (spadek o 43,8%), warmińsko-mazurskiego – o 24,3% (wzrost o 18,0%) i lubuskiego – o 23,8% (wzrost o 10,1%). Wzrostowi przychodów ze sprzedaży wyrobów i usług towarzyszył także wzrost przeciętnego zatrudnienia w przedsiębiorstwach budowlanych (o 3,3%, wobec braku zmian w analogicznym okresie 2005 r.), odnotowany we wszystkich województwach (przed rokiem w siedmiu) poza województwem świętokrzyskim, w którym odnotowano spadek o 0,1%, w porównaniu ze spadkiem w analogicznym okresie 2005 r. – o 9,9%. Największy wzrost przeciętnego zatrudnie-

nia wystąpił w firmach z siedzibą na terenie województwa lubuskiego – o 8,9% (przed rokiem spadek o 5,7%), pomorskiego – o 8,8% (wzrost o 0,8%), podlaskiego – o 7,9% (spadek o 2,9%), lubelskiego – o 7,4% (spadek o 5,2%), kujawsko-pomorskiego – o 6,6% (spadek o 1,2%) i warmińsko-mazurskiego – o 6,4% (przed rokiem wzrost o 6,1%).

W grudniu 2006 r., według wstępnych danych, **wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury** w budownictwie kształtował się na poziomie dodatnim, niższym od notowanego w listopadzie 2006 r., lecz wyższym niż w analogicznym miesiącu od 1993 r. Wynikało to z ostrożniejszych niż przed miesiącem, ale nadal korzystnych ocen bieżącego i przyszłego portfela za-

mówień, produkcji budowlano-montażowej oraz sytuacji finansowej przedsiębiorstw.

W grudniu br. do największych barier w prowadzeniu działalności budowlanej przedsiębiorstwa nadal zaliczają m.in. konkurencję ze strony innych firm, niedobór wykwalifikowanych pracowników oraz koszty zatrudnienia, przy czym dotkliwość tej drugiej bariery zwiększyła się w skali roku najbardziej spośród wszystkich utrudnień wskazywanych przez przedsiębiorstwa. W dalszym ciągu spada znaczenie niedostatecznego popytu oraz konkurencji ze strony innych firm.

mgr Janusz Kobylarz
Główny Urząd Statystyczny

Jak zahamować spadek zatrudnienia w budownictwie?

Problem braku wykwalifikowanych pracowników w polskim budownictwie jest faktem. Powoduje to obecnie ogromne problemy w realizacji inwestycji budowlanych, których dynamiczny rozwój w Polsce trwa i jest przewidywany w najbliższych latach. Sygnalizuje tę sytuację od kilku miesięcy wiele organizacji pozarządowych budownictwa, które liczą na podjęcie niezbędnych działań przez odpowiedzialne agendy rządowe w celu rozwiązania problemu zatrudnienia w budownictwie. Organizacje te nie stoją z boku, lecz składają konkretne propozycje.

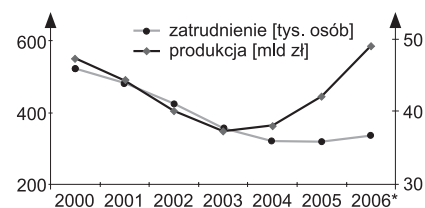
Uczestnicy konferencji dotyczącej aktualnej sytuacji w budownictwie, zorganizowanej przez Polski Związek Pracodawców Budownictwa (PZPB), która odbyła się 4 grudnia 2006 r. w Warszawie, zajęli stanowisko w tej sprawie. Ponadto zobowiązali władze związku do przekazania tego stanowiska, wraz z raportem o stanie budownictwa, opracowanym na zlecenie PZPB, prezesowi Rady Ministrów, odpowiednim resortom i Sejmowej Komisji Infrastruktury, a także do bieżącego monitorowania problemów zatrudnienia w budownictwie i podejmowania niezbędnych przedsięwzięć. Jako główne przyczyny systematycznego zmniejszania się wykwalifikowanych kadr w budownictwie, podano:

1) masowy wyjazd wysoko kwalifikowanych pracowników budowlanych z Polski i podjęcie przez nich lepiej płatnej pracy w krajach Unii Europejskiej;

2) zmniejszenie w ostatnich latach liczby szkół zawodowych i techników budowlanych oraz szkół przyzakładowych działających w ramach przedsiębiorstw budowlanych, a tym samym zmniejszenie liczby ich absolwentów.

Zatrudnienie i płace w budownictwie

Tym zagadnieniom poświęcony był referat **prof. Zofii Bolkowskiej** z Wyższej Szkoły Zarządzania i Prawa, wygłoszony podczas konferencji PZPB pt. „Aktualna sytuacja w zakresie zatrudnienia w budownictwie – propozycje rozwiązań w oparciu o doświadczenia Unii Europejskiej”. Prof. Bolkowska stwierdziła, że w ostatnim dziesięcioleciu stan zatrudnienia w budownictwie w jednostkach zatrudniających powyżej 9 osób zmniejszył się z 464 tys. w 1995 r. do 332 tys. osób w połowie 2006 r. Wcześniej nikt nie zwracał uwagi na to zjawisko, gdyż w okresie trwającej 4 lata dekonunktury w budownictwie malejący popyt na siłę roboczą był zjawiskiem normalnym. Natomiast przy obecnej bardzo dobrej koniunkturze firmy budowlane alarmują, że brak rąk do pracy staje się jedną z głównych barier rozwoju budownictwa. Należy podkreślić, że działalnością budowlaną zajmują się również firmy zatrudniające nie mniej niż 9 osób, których w 2005 r. było 153,9 tys. i pracowało w nich 338 tys. osób. Jest też duża grupa osób pracujących w tzw. szarej strefie, czyli nierejestrowanych. Zatrudnienie w budownictwie na tle produkcji budowlano-montażowej przedstawiono na rysunku. Na budowlanym rynku pracy narasta problem braku pracowników mimo 15% bezrobocia w Polsce. Przyczyny to: niskie płace przy trudnych warunkach pracy, mała mobilność potencjalnych kandydatów, coraz większa emigracja zarobkowa i malejąca liczba absolwentów.



Produkcja budowlano-montażowa i zatrudnienie (dane wg prof. Z. Bolkowskiej)

Do niedawna płace w budownictwie były niższe niż w przemyśle i wielu dziedzinach gospodarki. W ostatnich miesiącach zaobserwowano ich wzrost i od sierpnia 2006 r. poziom płac w budownictwie i przemyśle wyrównał się. Z danych GUS wynika, że we wrześniu ub. roku średnie wynagrodzenie brutto w przetwórstwie przemysłowym wynosiło 2446 zł, a w budownictwie 2626 zł. Nadal jednak obserwuje się ogromne zróżnicowanie płac w zależności od wielkości firm, statusu własności, rodzaju działalności i stanowiska. W 2005 r. przeciętne wynagrodzenie miesięczne brutto w budownictwie na stanowiskach robotniczych wynosiło 1882 zł, a na nierobotniczych 3840 zł przy średnich zarobkach w całym budownictwie 2412 zł. W budowlanych krajowych firmach przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto wynosiło wówczas 2186 zł, w zagranicznych 3988 zł, a o kapitale mieszanym 2729 zł. Jak twierdzi prof. Bolkowska, możliwości usunięcia przyczyn braku pracowników w budownictwie, które dałyby efekty w krótkim czasie, są niewielkie. Wyjazdy do pracy za granicą można by częściowo zahamować przez radykalne zwiększenie płac. Pojawiła się też szansa legalnego zatrudnienia pracowników z krajów Europy Wschodniej. Prof. Bolkowska uważa, że w tej sprawie należałoby przyjąć zasady podobne do stosowanych w umowach między Polską a Niemcami. Ponadto konieczne jest opracowanie długofalowej polityki zatrudnienia w budownictwie.

Zapotrzebowanie na kadre

Obecnie deficyt siły roboczej w budownictwie określany jest na ok. 150 tys. fachowców – twierdzi wiceprezes Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa **dr inż. Edward Szwarc**. Pozostaje to w sprzeczności ze stanowiskiem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przekazanym do PZPB, z którego wynika, że w Polsce jest obecnie zarejestrowanych w urzędach pracy 100 tys. osób deklarujących posiadanie kwalifikacji do pracy w budownictwie. Potrzeby wynikające z bilansu zamierzeń Rządu RP i wykorzystania środków finansowych możliwych do pozyskania w latach 2007 – 2013 są znacznie większe. Z wypowiedzi wiceprezesa Szwarca wynika, że:

- do zrealizowania zadań inwestycyjnych wynikających z programu rządu budowy 3 mln mieszkań w okresie ośmiu lat niezbędne jest zatrudnienie ok. 400 tys. pracowników budowlanych;
- plany wybudowania do 2013 r. 1150 km nowych autostrad, ok. 1550 km dróg ekspresowych i 2000 km dróg krajowych oraz kompleksowy program naprawy istniejącej sieci dróg wymagają zatrudnienia kilkudziesięciu tys. specjalistów rocznie;
- do realizacji planowanych robót budowlano-montażowych w dziedzinie ochrony środowiska wymagany będzie potencjał wykonawczy na poziomie kilkudziesięciu tys. wykwalifikowanych pracowników;
- potężne inwestycje planowane w przemyśle i energetyce oznaczają konieczność stałego zatrudnienia dziesięciu tysięcy monterów, spawaczy i instalatorów itp.

Jak twierdzi wiceprezes Szwarc, aby zrealizować ogłoszone przez Rząd RP plany inwestycyjne i wykorzystać postawione do dyspozycji Polski środki UE, brakuje nie

150 tys., o czym się mówi obecnie, lecz ok. 500 tys. fachowców.

Oceniając sytuację jako alarmującą, Polski Związek Pracodawców Budownictwa proponuje:

- uproszczenie procedury przy wydawaniu promes dla cudzoziemców chcących uzyskać zgodę na zatrudnienie w budownictwie;
- wydawanie krajowym przedsiębiorstwom budowlano-montażowym promes zbiorowych na okres dwóch lat, określających liczbę osób i ich zawody, a nie konkretne nazwiska;
- doprowadzenie do zawarcia umów międzypaństwowych w sprawie zatrudnienia firm budowlanych z Ukrainy, Białorusi, Rumunii, Bułgarii. Wzorem powinna być umowa Polska – RFN z 1989 r., regulująca zatrudnienie pracowników polskich firm budowlanych na rynku niemieckim jako podwykonawców.

Propozycje rozwiązania problemu

Członkowie pozarządowych organizacji budownictwa w podjętym stanowisku oczekują od odpowiedzialnych resortów podjęcia przedsięwzięć, które doprowadzą do:

- zawarcia umów międzypaństwowych między Polską a Ukrainą, Białorusią, Rumunią i Bułgarią w sprawie zatrudnienia na rynku polskim firm budowlanych z tych krajów na zasadach podwykonawstwa;
- dokonania zmian polskiego prawa w zakresie uzyskania zgody na podjęcie pracy w budownictwie przez cudzoziemców;
- urealnienia wartości kontraktów w zamówieniach publicznych o współczynnik zwiększenia kosztów materiałów budowlanych oraz wynagrodzeń dla pracowników budownictwa;
- reaktywowania szkolnictwa zawodowego kształcącego w zawodach budowlanych;
- zmiany przepisów Prawa budowlanego, które przywrócą możliwość uzyskiwania uprawnień budowlanych przez absolwentów techników budowlanych legitymujących się odpowiednim stażem pracy;
- wprowadzenia obowiązkowych praktyk studenckich na budowach w czasie studiów na wyższych uczelniach technicznych;
- organizowania przez urzędy pracy szkoleń, dla bezrobotnych i absolwentów szkół, przyuczających do wykonywania zawodów budowlanych.

Natomiast organizacje pozarządowe budownictwa powinny uwzględnić w swoich programach:

- nawiązanie szerszej współpracy przez zarządy firm budowlanych z samorządami terytorialnymi, szkołami publicznymi oraz szkołami niepublicznymi z uprawnieniami szkół publicznych, w tym szkołami Zakładu Doskonalenia Zawodowego, dotyczącej udzielania pomocy materialnej, np. budowy i wyposażenia poligonów budowlanych do zajęć praktycznych oraz organizacji praktyk zawodowych dla uczniów i słuchaczy szkół zawodowych i techników budowlanych;
- propagowanie w środkach masowego przekazu pozytywnego obrazu zawodów budowlanych, zapewniających przyszłym pracownikom budowlanym stabilną, dobrze płatną pracę i stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych.

Krystyna Wiśniewska